

KRÓTKO

Mieszkańcy Litwy niezadowoleni z euro

Prawie połowa mieszkańców Litwy (46 proc.) jest niezadowolona z euro jako waluty narodowej. Zdaniem ekspertów wpływ na taką ocenę miał głównie wzrost cen na towary i usługi, o co mieszkańcy oskarżają właśnie wprowadzenie europejskiej waluty. Sondaż został przeprowadzony pod koniec lipca na zamówienie litewskiej rady naukowej. Podobne badania pod koniec grudnia ubiegłego roku zostały wykonane na zlecenie Komisji Europejskiej. Wynikło z nich, że euro na Litwie jest oceniane najgorzej spośród krajów Eurolandu.

Legendarna kowieńska „Laisvė” – na sprzedaż

Spółka „Galinta ir partneriai” wystawiła na sprzedaż zaniedbany od dawna budynek byłego legendarnego kina „Laisvė”, znajdującego się w Kownie, przy ulicy Laisvės 46a. Za 1,5 mln euro, na parceli 0,2 ha do kupna oferuje się gmach o powierzchni 3 tys. m.kw.

Bezpłatna komunikacja podczas wizyty papieża



W pierwszym dniu wizyty papieża Franciszka na Litwie w Wilnie będzie można korzystać z komunikacji miejskiej bezpłatnie. 22 września w Wilnie została zaplanowana „wygodniejsza organizacja ruchu i płynna komunikacja”. Samorząd apeluje, by ludzie na spotkania przybywali z wczesną, planując podróże z rezerwą czasową i proponując pozostawienie pojazdów dalej od centrum na przystankach „Parkuj i jedź” oraz korzystanie z komunikacji miejskiej.

EFHR skutecznie walczy z mową nienawiści na Litwie

ze str. 1 »

– Najczęściej ofiarami mowy nienawiści są przedstawiciele mniejszości narodowych oraz mniejszości seksualnych. Mniejsza ilość komentarzy w internecie jest rezultatem kierowania spraw do prokuratury przez EFHR oraz liczby wygranych spraw. Od początku kampanii wygrano już 51 spraw. Do zmniejszenia liczby nienawistnych komentarzy przyczyniły się także media, które śledzą komentarze pod artykułami na ich stronach i gdy widzą takie komentarze, usuwają je – powiedziała „Kurierowi Wileńskiemu” Ewelina Baliko, prawniczka Europejskiej Fundacji Praw Człowieka (EFHR).

Zdaniem EFHR taki sposób walki nie jest zbyt skuteczny, ponieważ osoba nie ponosi żadnej odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo i w przyszłości znów może zostawić komentarz o podobnej treści.

– Chociaż wydawałoby się, że teraźniejszy świat technologii oraz mediów socjalnych opanowała młodzież i pozwala im to na anonimowe wypowiedzianie się, jednak autorami nienawistnych komentarzy według statystyk są osoby starsze (35 lat i powyżej, bez wykształcenia).

Niestety, policja oraz prokuratura nie zdają sobie sprawy z tego, że mowa nienawiści jest dużym problemem w dzisiejszym świecie i najczęściej skierowane do organów wnioski są odrzucane jako nie przekraczające linii wolności słowa.

Zdaniem prokuratury oraz policji, komentarze są po prostu nieetyczne, lecz niewystarczające do odpowiedzialności karnej. Odpowiedzialności administracyjnej za mowę nienawiści na Litwie niema. Prawnym skutkiem za mowę nienawiści jest kara pieniężna lub ograniczenie wolności do dwóch lat – podkreśliła Ewelina Baliko.



W 2015 roku, EFHR wysłała 127 wniosków do prokuratury, w roku 2016 – 37, a w 2017 – 23

Fot. Marian Paluszkiwicz

Ewelina Baliko jako przykład przytoczyła mieszkańca Kowna A. G. (pracującego, żonatego i posiadającego wyższe wykształcenie), który został ukarany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu za rekordową liczbę – 17, nawołujących do nienawiści i podlegających do przemocy fizycznej, komentarzy.

Sąd dzielnicowy miasta Kowna wydał nakaz karny dla A. G., opierając się na wnioskach specjalisty Służby Inspektora Etyki Dziennikarskiej (Żurnalistų etikos inspektorius tarnyba). Sąd stwierdził, że mężczyzna, pisząc komentarze w przestrzeni elektronicznej, nie tylko publicznie poniżał, pogardzał i podlegał do nienawiści i dyskryminacji wobec osób narodowości rosyjskiej, ale i nawoływał do przemocy wobec nich. Na portalu internetowym w okresie od kwietnia do sierpnia 2015 roku mężczyzna, używając różnych pseudonimów, napisał 17 obraźliwych komentarzy pod artykułami, których tematyka dotyczyła Rosji.

Prawnik EFHR przez kilka miesięcy zbierał napisane przez A.G. komentarze, przekazując prokuraturze wnioski z prośbą o wszczęcie śledztwa. Wezwany na przesłuchanie mężczyzna przyznał się do winy i nie zaprzeczał,

że pisał obraźliwe komentarze. A. G. oświadczył, że lubi wyrażać swoje zdanie i nie ukrywa, że celowo przekracza granice wolności słowa, do czego podsyca go gospodarka, polityka oraz agresja Rosji.

Po rozpatrzeniu sprawy, sąd uwzględniając osobowość mężczyzny i wszystkie napisane przez niego komentarze, wymierzył karę ograniczenia wolności na rok, zobowiązując go do kontynuowania pracy lub zarejestrowania się w urzędzie pracy. A. G. nie może zmieniać miejsca zamieszkania bez pozwolenia odpowiednich instytucji, a także w ustalonym porządku rozliczać się z tego, jak wykonuje zakazy i zobowiązania.

Zdaniem EFHR taka kara nie jest całkiem adekwatna, ponieważ jednym z celów procesu karnego jest spowodowanie odczuwania negatywnych skutków popełnionego wykroczenia. Otrzymanie dodatkowo kary pieniężnej byłoby karą sprawiedliwą. Aktywności niestety brakuje od społeczeństwa i zwalczaniem tego zjawiska zajmują się wyłącznie organizacje pozarządowe. EFHR nieraz podkreślała, że odpowiedzialność karna musi zostać ostatecznym wyjściem. □

Honorata Adamowicz